

Spotkanie E. Gierka z pracownikami handlu

25 bm. z okazji dorocznego
Pracownika Handlu — I
Gierek spotkał się z
przedstawicielami prawie
wszystkiej rzeszy zatrudnio-
nych w tym dziale gospodar-

W spotkaniu uczestniczyli:
Zastępca Biura Politycznego,
Zastępca KC PZPR — Ste-
fan Olszowski, członek Sekre-
tariatu KC PZPR, kierownik
Wydziału Przemysłu Lekkie-
go.
DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Na wsi zebranie

Najlepszy dyplom uznania

Pośród lasów między Nagłowicami, Oksa i Jędrzejowem
przebiega nieduża wieś Chorzewa. Ma 292 mieszkańców,
66 gospodarstw i w sumie 653 hektary użytków rolnych
najgorszej klasy. Sporo tu łąk, co sprzyja hodowli bydła
mlecznego i opasowego. Chorzewa jest wsią małą, ale produ-
kuje dużo. Więcej niż parę innych wsi razem wziętych. Z tych
gospodarstw w roku ubiegłym trafiło do punktów skupu
1 ton żywa wołowego i wieprzowego. Zatem przeciętnie z każ-
dego gospodarstwa w Chorzewie państwo uzyskuje 1200 kg
mleka. Na rok bieżący rolnicy z tej małej wsi zakontraktowali
66 sztuk trzody chlewnej i o 25 sztuk bydła więcej niż w roku
ubiegłym. Przed rokiem Chorzewa sprzedała państwu 283 ty-
sące litrów mleka. W roku bieżącym chce sprzedać 330 ty-
sące litrów. Taka jest ta wieś Chorzewa.

GŁOSY WYBORCÓW

W małej świetlicy szkolnej
rozpoczyna się zebranie przed-
wyborcze. Przybywa prawie 40
osób. Znaczący to, że ponad po-
łowina gospodarstw ma swojego
przedstawiciela na spotkaniu z
kandydatami na radnych. Po
prezentacji kandydatów na rad-
nych — Zbigniewa Pelki i Sta-
niława Putowskiego — co nie
wymagało zbyt dużo czasu, bo
oba mieszkańcy w Chorzewie i

DOKOŃCZENIE NA STR. 7



Interwencje przyjmujemy
w godz. 9—11

Bałaganiarze

Od czytelnika J. K. (naz-
wisko znane redakcji) otrzy-
maliśmy sygnał, że wokół no-
DOKOŃCZENIE NA STR. 3

Bioprognoza

Uwaga, kierowcy i przechodnie!
Drogi śliskie, widzialność rano
miejscami ograniczona.
Sytuacja biometeorologiczna: ob-
niżona sprawność działania, za-
ostrzone dolegliwości reumatyczne
i dróg oddechowych.

Cena 1 zł

Echo dnia

KIELCE

Nr 21 (1834) Czwartek, 26.I.1978 r. Rok VIII

Działalność rad narodowych oraz prawa i obowiązki pracownicze

— tematami dzisiejszych obrad
Sejmu PRL

Zakończona ponad 2,5 roku temu reforma administracyj-
na stworzyła warunki dla dalszego umocnienia tereno-
wych organów władzy. Informację o działalności rad na-
rodowych przedstawia dziś Sejmowi PRL Rada Państwa.
Następnie odbędzie się debata poselska na te tematy. Ta sze-
roka problematyka obejmuje ważne społecznie zagadnienia
związane m.in. z umacnianiem przedstawicielskich organów
władzy, skutecznością działania rad, kontrolą nad funkcyj-
owaniem administracji terenowej, rozwojem form samorząd-
ności i społecznej kontroli w wielu dziedzinach.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

60 rocznica urodzin N. Ceausescu

Z okazji 60 rocznicy urodzin
sekretarza generalnego Rumu-
ńskiej Partii Komunistycznej,
prezydenta Socjalistycznej Re-
publiki Rumunii, Nicolae Ceau-
sescu, Edward Gierek i Henryk
Jabłoński przesłali jubilatowi w
imieniu KC PZPR i Rady Pań-
stwa PRL oraz w imieniu włas-
nym depeszę z serdecznymi gra-
tulacjami i najlepszymi życze-
niami.

W ciągu roku przybyło nas 80 milionów

NOWY JORK. PAP. Według
miesięcznego Biuletynu Staty-
stycznego ONZ, który ukazał się
w środę, szacuje się, że w poło-
wie 1977 r. świat liczył 4 miliardy
124 miliony mieszkańców. W cią-
gu roku liczba mieszkańców
świata zwiększyła się o 80 milio-
nów.

Zima na półmetku

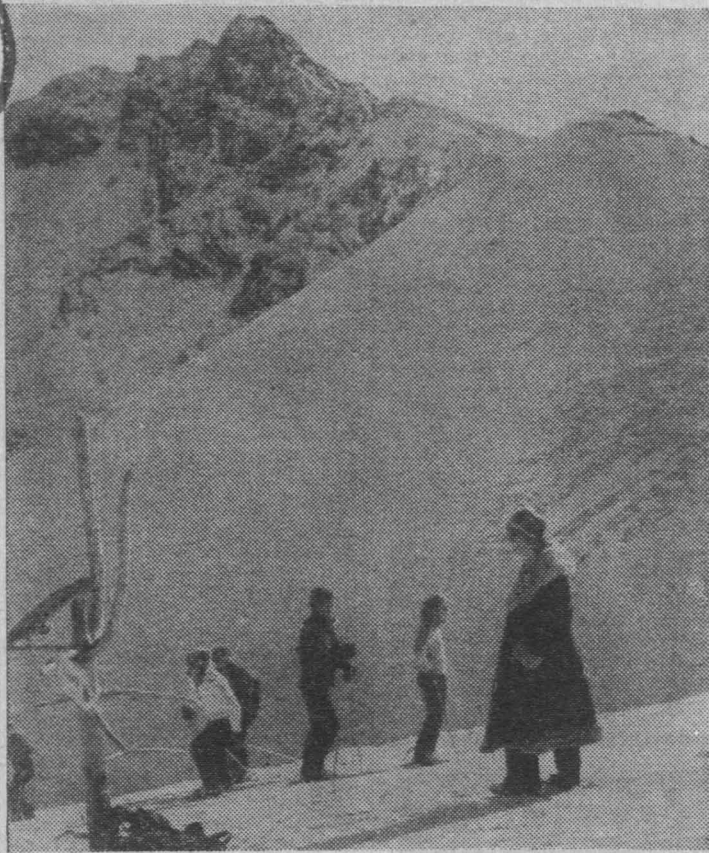
Tegoroczna zima nie odbiega od
typowych dla naszego klimatu.
Normalnie średnia temperatura
grudnia waha się w Polsce od
plus 1 do minus 3 st.

Styczeń w naszym klimacie jest
najchłodniejszym miesiącem roku,
a średnia jego temperatura wy-
nosi od minus 1 st do minus 5 st.
Luty jest już nieco cieplejszy —
o średnich temperaturach od mi-
nus 0,5 st. do minus 4 st.

Półowę zimy mamy już za so-
bą. Nie odbiegała ona dotychczas
od przeciętnych. Najchłodniej by-
ło w początkach grudnia. W stycz-
niu mimo fali mrozów, słunek
ręcił tylko kilka razy obniżył
się poza minus 15 st.

Sum o wadze 17 kg — „rybą roku” w NRD

Po podsumo-
waniu wszystkich
„sportowych” o-
siągnięć wedka-
rzy NRD okazało
się, że „rybą ro-
ku” w minionym
sezonie był 17-ki-
logramowy, 143-
centymetrowy
sum, wylowiony
w jednym z je-
zior NRD. Dalsze
miejsca zajęły:
szczupak długo-
ści 119 cm o wadze
13,1 kg oraz karp
długości 83 cm o
wadze 13 kg.



W zimowym, górskim słońcu najlepszy jest czynny odpoczy-
nek. CAF—Momot

- Rozgrywki sportowe
- Wycieczki do zakładów pracy
- Seanse filmowe

Wesoło i przyjemnie przebiegają szkolne ferie

Wczoraj tj. 25 bm. odbyli-
śmy kolejny rekonesans
po placówkach kultural-
nych i oświatowych, organizu-
jących zajęcia w okresie trwa-
jących ferii zimowych. Jak rea-
lizowane są zapowiadane przez
nie programy?

• MŁODZIEŻOWY DOM
KULTURY W RADOMIU. Od
godziny 10 do 14 — zgodnie z
programem — czynna była
świetlica, w której miało zaję-
cia 20 dzieci. Młodsze oglądały

„teleferie”, starsze natomiast
uczestniczyły w zorganizowanej
w ramach niespodzianki nauce

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Grypa na Węgrzech

BUDAPESZT PAP. W pierw-
szej połowie stycznia w kilku
rejonach Węgier wystąpiła epi-
demia grypy — głównie wśród
mieszkańców internatów i do-
mów akademickich oraz mło-
dzieży. W okresie od 15 do 20
stycznia zanotowano około 50
tys. zachorowań, z czego 13 tys.
w stolicy.



— Gratuluję pani Kowalska. Ma pani rze-
czywiście męża, który wie jak się zachować.

Los Empaina nadal nie znany

PARYŻ PAP. Agencje infor-
macyjne, redakcje gazet oraz
stacje radiowe i telewizyjne w
Belgii i we Francji otrzymują
z tego nowo telefonów od nie-
identyfikowanych osobników,
którzy podają, że w ich rękach
znajduje się porwany przemy-
slowiec belgijski Edouard-Jean
Empain. Niektórzy żądają oku-
pacji (w rozmiarach od 20 do 100
tys. franków) inni natomiast po-
kładają się za członków nielegal-
nych organizacji lewackich bądź
prawicowych. Policja nadal nie
jest w stanie określić, kto na-
prawdę porwał Empaina. Jedy-
ny konkretny ślad to informac-
ja podana przez szofera por-
wanego, że jeden z porywaczy
miał, w jego przekonaniu, Niem-
ca. Władze policyjne Francji i
Belgii podjęły wspólne staran-
ia, by znaleźć i uwolnić porwa-
nego.

100-letni starzec wygrał konkurs zaklinaczy węzów

KARACZI PAP. W Hajdaraba-
d (w Pakistanie) odbył się kon-
kurs zaklinaczy węzów, który
zakończył ponad 15 tys. widzów.
Najlepszego zaklinacza i
zwycięzcę nagrodziła pieniężna zdo-
łana 100-letni starzec, prezentujący
wystawę węzów w żyłach numer:
1. Właściciel węzła i pozwól
Zdjęcia

ABC wyborcy Rada, radni, komisje

Wszyscy oczekujemy od nowo wybranych miejskich i gminnych rad narodowych, że skutecznie wypełnią będą zadania gospodarza określonego terenu, pomyślnie rozwiązywać wiele niełatwych lokalnych problemów. Rada narodowa musi być po prostu mądrym i sprawnym organizatorem społecznego wysiłku. Przy każdej okazji trzeba ? należy stawiać radnym pytania: jak pobudza rada społeczną i zawodowo-produkcyjną aktywność ludności? Jak inspiruje przedsięwzięcia i poczynania służące rozwojowi miasta i gminy, by lepiej zaspokajane były ogólnospołeczne i lokalne potrzeby? Jak rada wykorzystuje swe uprawnienia koordynacyjne dla zapewnienia wyższej efektywności wysiłków organizacji samorządowych i organizacji społecznych, zakładów pracy i instytucji?

Te same pytania stawiać należy komisjom działającym przy radach narodowych. Praca tych komisji w umacnianiu roli rady narodowej, jako organizatora społecznego wysiłku, jest szczególnie ważna. Z ich rozlicznych zadań wymienimy, chociażby dla przykładu, udział w przeglądach miast i gmin oraz opracowywaniu planów społeczno-gospodarczego rozwoju swych terenów, rozpatrywanie spraw dotyczących np. rozwoju rolnictwa, zaopatrzenia, funkcjonowania handlu, służby zdrowia, komunikacji, usług itp., dokonywanie oceny stanu realizacji zadań określonych w planach społeczno-gospodarczych.

Szczególnie ważne powinno być to, by komisje w coraz szerszym zakresie współdziałały z ludnością miast i gmin, korzystały z ich ocen i opinii przed sformulowaniem wniosków, by konfrontowały oceny własne z ocenami zainteresowanych środowisk.

Wzrost aktywności rad narodowych wyrażać się powinien także w rozszerzaniu i jakościowej poprawie działalności kontrolnej. Częściej i śmielej powinny nowo wybrane rady kontrolować działalność naczelników gmin i prezydentów miast oraz podległe im urzędy.

Całość działalności kontrolnej rad narodowych koncentrować się powinna nadal na dwóch głównych płaszczyznach. Jedną z nich jest działalność związana z realizacją planów społeczno-gospodarczych miast i gmin, drugą — zaspokajanie potrzeb i zatlwanie spraw ludności przez powołane do tego urzędy i instytucje. Taka działalność musi mieć charakter trwały, musi być bardziej wnikliwa i skuteczna.

Bądźmy realistami

Odpowiedź na wątpliwości

Trudności w gospodarce, a w związku z tym i kłopoty życia codziennego, mogą wzbudzać — i wzbudzają — wątpliwości na temat niektórych aspektów naszego rozwoju. Nie należy się temu dziwić, to naturalne. Jednak — co może się wydać zgoła paradoksalne — mimo tych trudności i ich konsekwencji w Polsce nie ma zastoju, stagnacji lub jakiegokolwiek przerw w rozwoju. Ciągłe się inwestuje (obecnie coraz więcej w kompleks żywnościowy), wiele buduje, produkuje, coraz więcej kupuje i eksportuje. Plan społeczno-ekonomiczny na rok 1978, uchwalony pod koniec ubiegłego roku przez Sejm, daje aż nadto dowodów na potwierdzenie tego „więcej”. I to w każdej bez wyjątku dziedzinie. Także rzeczywistym, nieklamnym potwierdzeniem faktu, że kraj się rozwija, nie zwalnając tempa, były obrady II Krajowej Konferencji PZPR, podczas których delegaci klasy robotniczej, ludzie wprost z produkcji, podnosząc różne trudności, meldowali o ważnych sukcesach.

I taka ta Polska roku 1978 jest: trudności przeplatają się z sukcesami, z osiągnięciami — także wybitnymi.

Właśnie z tych powodów II Konferencja mogła oświadczyć, że nie będzie żadnej rewizji polityki społecznej, że w dziedzinie polityki nie będzie żadnego manewru, który byłby złamaniem słowa partii i odstępstwem od linii strategicznej partii, opracowanej w 1971 roku na VI Zjeździe i rozwiniętej w roku 1975 na VII Zjeździe. Natomiast II Konferencja potwierdziła jej konsekwentną realizację i zapowiedziała nowe inicjatywy, które mają zamknąć ogromny portfel społecznych osiągnięć dekady lat siedemdziesiątych. Mogła też II Konferencja oświadczyć, zarówno w wystąpieniu Edwarda Gierka jak i w rezolucji, że na realizację określonych strategii celów polityki społecznej są środki, a tam gdzie ich nie ma, należy się zastanowić jak je szybciej wypracować.

Nadal więc — jak powiedział Edward Gierek — „w centrum polityki społecznej partii znajdować się będzie wzrost realnych płac oraz realnych dochodów ludności”. Uzależniając jednak ich stopę wzrostu od ilości i jakości pracy, co jest przecież oczywiste z uwagi na przestrzeganie zasad sprawiedliwości społecznej, Edward Gierek zapro-

ponował: podwyższenie płacy minimalnej o 200 złotych od maja i kontynuację polityki podwyższania płacy minimalnej w przyszłości, osiągnięcie pulapu 2000 złotych najniższej emerytury w roku 1981, zapoczątkowanie prac nad możliwością zwiększenia emerytur dla osób mających na utrzymaniu małżonka, a także — w zależności od wyników gospodarczych w tym pięcioletniu — zapoczątkowanie wypłacania zasiłku finansowego kobietom korzystającym z trzyletniego urlopu macierzyńskiego. Nadal — jak zapowiedział Edward Gierek — państwo będzie zwiększać nakłady na budowę żłobków i przedszkoli, na ochronę zdrowia, na bezpieczeństwo i higienę pracy. Wreszcie Edward Gierek zaapelował o lepsze, bardziej sprawiedliwe i bardziej ekonomicznie wykorzystanie bazy wyprodukcyjnej i turystycznej, a prócz tego wystąpił z propozycją zalecenia rządowi wdrożenia prac nad kompleksowym i długofalowym planem skracania czasu pracy.

Oczywiście — powie ktoś — są to bardzo ważne zamierzenia, ale potrzeby nas gonia. Na to może być tylko jedna odpowiedź: nie od razu Kraków... By można było jednak ocenić obiektywnie zmniejszenie się dystansu między potrzebami a możliwościami, należy cofnąć się do roku 1971, a więc do roku inaugurującego obecną politykę społeczną. Takiego zniża jak w latach siedemdziesiątych polityka społeczna jeszcze nigdy nie zbierała. Przeciętna płaca netto wzrosła do 4300 (lipiec 1977 r.) złotych, czyli dwukrotnie. Prawie dwukrotnie wzrosły również dochody ludności rolniczej. Podwoiły się też świadczenia społeczne i dziś każdy statystyczny Polak otrzymuje z kasy państwowej 7 tys. złotych rocznie pod postacią oświaty, ochrony zdrowia, turystyki. W roku 1975 emerytury wzrosły o 84 proc., a w całym dziesięcioleciu wzrosła dwukrotnie — podobnie jak zasiłki ubezpieczeniowe (rodziny, chorobowe, macierzyńskie, porodowe). Do osiągnięć pierwszej wielkości należy także zaliczyć dwie inne decyzyje: obie-

cie wsi bezpłatna opieka lekarska oraz wprowadzenie systemu emerytalnego. Na realizację tych dwóch ustaw w roku bieżącym państwo wyda 10 miliardów zł.

W roku 1970 na służbę zdrowia wydano 27 mld zł, w roku 1980 przewiduje się wzrost do 72 mld zł.

Obecnie na oświatę przeznaczają się 52 mld zł, tj. dwukrotnie więcej niż w roku 1970; zaś w roku 1980 wydatki na oświatę wzrosną w stosunku do roku 1975 o jedną trzecią.

Każdy wie jednak, że polityki społecznej i jej siedmioletnich rezultatów nie da się — z dokładnością nawet do miliona — przeliczyć na złotówki. Efektem jej są wolne soboty, zdobycze zapisane w kodeksie pracy, coraz większe uczestnictwo ludzi pracy w zarządzaniu przedsiębiorstwami. Efektem, jakże ważnym i zarazem nieuchwytnym, jest ogólny stan ducha, wyrażający się jednością narodową, gotowością do bardziej wyężonej pracy. O tym natomiast, jak ogromne trudności piętrzą się w toku realizacji polityki społecznej, świadczy program mieszkaniowy. Mimo zwiększenia tempa, mimo zbudowania dziesiątków już fabryk, domów, nowych cementowni, kolejka po mieszkanie nadal się wydłuża. Partia — co wielokrotnie podkreślała — ma jednak pełną świadomość tego faktu i dlatego nie obiecuje bez pokrycia, chociaż w roku 1990 każda rodzina będzie posiadać własne mieszkanie.

Ogólny wniosek po II Konferencji jest następujący: bądźmy realistami. Niech trudności nie przesłaniają sukcesów, a sukcesy niech nie minimalizują trudności. Obiektywna, realna ocena — to pierwszy warunek pokonywania trudności i sięgania po kolejne sukcesy.

JERZY KOCHAŃSKI

Spotkanie E. Gierka z pracownikami handlu

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

go, Handlu i Spożycia KC — Zdzisław Kurowski oraz wicepremier — Tadeusz Pyka.

W skład delegacji pracowników handlu wchodziła m.in. kierowniczka sklepu WPHW w Radomiu — Irena Ziemiachód.

Dokonujący się w ostatnich latach szybki rozwój gospodarczy kraju i towarzyszący mu wzrost dochodów pieniężnych ludności — mówiono na spotkaniu — prowadzi do daleko idących zmian struktury popytu na rynku. Objawia się to rosnącym zapotrzebowaniem na różnego rodzaju artykuły gospodarstwa domowego i wyposażenia mieszkań, na samochody i inne środki transportu oraz na sprzęt turystyczny. Klienci coraz częściej chcą kupować wyroby o wyższym standardzie i jakości.

Biorąc to pod uwagę — stwierdzono w czasie spotkania — handel kładzie obecnie duży nacisk, m.in. na doskonalenie współpracy z przemysłem.

W bieżącym roku i w następnych latach przed pracownikami handlu stają o wiele trudniejsze zadania. M.in. — w porównaniu z 1977 r. — dostawy artykułów żywnościowych należy zwiększyć w br. o 8,2 proc. W pełni powinien być zaspokojony popyt m.in. na wyroby zbożowo-mączne, tłuszcze jadalne, koncentraty, przetwory owocowo-warzywne,

Obrady Sejmu PRN

DOKOŃCZENIE ZE STR.

Porządek dzienny dzisiejszej obrady przewiduje również formację o wdrażaniu kulturalnej i politycznej. Ten akt prawny ma fundamentalne znaczenie w naszym ustawodawstwie — czy bezpośrednio 12 mln młodych, czy pośrednio przez izbę: informacja rządowa, konkluzje, do jakich doszły misje sejmowe, które w tym problem. Następnie będzie się dyskusja. Z dotychczasowych prac komisji m.in. wniosek o konsekwentnym pogłębieniu znajomości ksu wśród załóg i administracji. Szczególnie ważne jest mianie współzależności państwa i obowiązków pracowniczego.

Dzisiejsze posiedzenie ostatnie w bieżącej sesji, która rozpoczęła się w dniu 10.10.1978 r. w dzienniku ub. roku.

Uwaga, na drogach ślisko!

25 bm. rano, jak wynika z formacji Centralnego Zarządu Dróg Publicznych — śnieżne zasypały dwa km dróg o długości 8 km czanych w trzeciej części woj. walbrzyskim. W nocy południowych tras stały przetarte i wznowiły ruch.

Wolne od śniegu są wszystkie trasy oczyszczane przez pierwszą kolejność. Na pozostałych drogach puje gołoledź.

w nocy i rano

● W miejscowości Jasieniec, na trasie Chmielnik — Kije, Stanisław B. (lat 46) kierując „żukiem” wjechał do rowu. Pasażerowie Władysław F. (lat 54) i Władysław G. (lat 48) doznali obrażeń ciała.

● W miejscowości Lipa (gmina Krasocin) Kazimierz K. (lat 40) kierując „starem” potracił idącego jeźdźnię Marka K. (lat 20), który doznał obrażeń ciała.

Radomski (pod)wieczorek...

GDY ROZTOPIŁY SIĘ LODOWISKA...

Radomska dziatwa spędzająca zimowe ferie w mieście masowo udała się do świetlic dzielnicowych oraz zakładowych domów kultury, na seanse filmowe. Szczególne ożywienie odnotowaliśmy wczoraj w wielu sekcjach i kotłach zainteresowań Młodzieżowego Domu Kultury przy ul. Mickiewicza, chociaż w podobnych placówkach „Waltera” i „Radoskór” też nie brakowało dziewcząt i chłopców.

MYSLIWM SIĘ POWIODŁO

Najprawdopodobniej radomskim myśliwym powiodło się na niedzielnych polowaniach gąs w „Delikatesach” ponownie pojawiła się dzierzyna. W patronackim stoisku „Lasu” w sprzedaży znalazły się m.in. kuropatwy i bażanty.

Ceny umiarkowane, w przeciwieństwie do oferowanych w tym samym stoisku grzybów suszonych.

SLABO SŁYCHAC

— Trzeba koniecznie dać im na wzmocnienie — powiedział nam jeden z pasażerów oczekujący na autobus w okolicach dworca PKS przy ul. 22 Lipca. Miał zaś na myśli radiowe głośniki, które jakoś ostatnio straciły wigor i wykazują się małą głośnością. W przypadku przebywania w sąsiedztwie samochodu z czynnym silnikiem już zapowiedzi się nie słyszy.

Radzimy wzbogacić dworzec o jeszcze jeden wzmocniacz. (ekr.)

Walterowcy" oszczędzają dewizy

ZSMP w handlu

— W FSC załatwiłem sobie prasę, przesiewnik, wózki transportowe i bęben do mieszaniasu surowca — mówi Szymon Walkowicz. — Ale urządzenia te nie zostały jeszcze zdemontowane, mimo, że od kilku miesięcy nie są wykorzystywane. Będę miał również trudności z przewiezieniem ich do Wymysłowa; prosiłem o samochód z przyczepą w kilku zakładach w Starachowicach oraz w Oddziale „Transbudu” w Ostrowcu i wszędzie mi odmówiono, twierdząc, że nie dysponują przyczepami do transportu długich elementów stalowych. Nie zraziłem się tym, szukam dalej. Kilkakrotnie odwiedziłem PBP „Cementobudowa” w Nowinach, gdyż chciałem kupić szyny kolejki wąskotorowej. Mają takie szyny przeznaczone na złom, ale mimo prośb nie chcą sprzedać. To tylko niektóre przeszkody, które uniemożliwiają mi rozpoczęcie produkcji. Czasami mam dosyć tego chodzenia,

J. PAŃCZYK

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Jednym zdaniem

● 27 tysięcy członków pracuje w 410 kołach TPPR w szkołach województwa radomskiego, inicjując wiele ciekawych form działalności popularyzującej sukcesy Kraju Rad i współpracę między narodami. (ekr.)

— Organizacja nasza ma w tej dziedzinie sporo własnych doświadczeń. W bieżącym roku znaczny był udział młodych handlowców w różnego rodzaju konkursach, współzawodni-

Dzieci giną w pożarach

Est. Jerry Burekyn

Fot. Jerzy Burezyn

Spółdzielcze domki dla 200 rodzin hutników

Ostrowiecka Spółdzielnia Mieszkaniowa rozpoczęła w ub. roku budowę osiedla domków jednorodzinnych. Tempo robót jest dobre, a to dzięki brygadzie z Zakładu Remontowo-Budowlanego OSM i Komunalnemu Przedsiębiorstwu Remontowo-Budowlanemu. Aktualnie w stanie surowym są dwa bliźniaki i 10 segmentów, budynków szeregowych.

Spółdzielnia w uzgodnieniu z przyszłymi lokatorami nie wykonuje robót wykończeniowych w budynkach, a czynią to sami użytkownicy. Spółdzielnia natomiast zapewnia wszelkie potrzebne do wykończenia materiały.

Nowe osiedle składać się będzie z 209 budynków. Większość z nich ma być przekazana użytkownikom przed 1980 rokiem. Spółdzielczy domek jednorodzinny z pewnością spełni wymagania przyszłych lokatorów. Posiada 5 pokoi, kuchnię, łazienkę, piwnicę, garaż oraz około 250-metrową działkę, na której będzie można założyć przydomowy ogródek. W przyszłej pięciolatek projektuje się dalszą rozbudowę osiedla w rejonie dzielnicy Henryków i Piaski, gdzie są zarezerwowane tereny budowlane.

mak)

Z wyjaśnień wiceprezesa Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej "Ogrodnik" — Stanisława Pułaja, wynika, że sklep zamknięto z powodu porzucenia pracy przez personel. Sklep ten będzie otwarty z powrotem, najpóźniej 30 stycznia br.

(rem)

— A jakie zamierzenia na najbliższy okres?

— W handlu i gastronomii nadal istnieje duża fluktuacja kadr. Pilnym zadaniem, które stoi przed organizacją młodzieżową jest związanie młodych ludzi z miejscem pracy. Wspólnie z dyrekcją opracowaliśmy bardzo dokładny program adaptacji młodych pracowników. Poprzez wprowadzenie różnych form pomocy, rozmowy indywidualne, uroczyste pasowanie na handlowca chcemy jak najwięcej młodych, przygotowanych do pracy w handlu i gastronomii zatrzymać u siebie. Warto podkreślić, że ponad 40 proc. załogi oddziału kieleckiego WSS „Społem” stanowią ludzie młodzi. Stałe czuwanie nad nimi, podnoszenie kwalifikacji zawodowych pozwoli na poprawę pracy całego handlu i gastronomii. Takie są też nasze generalne zamierzenia.

Rozmawiała

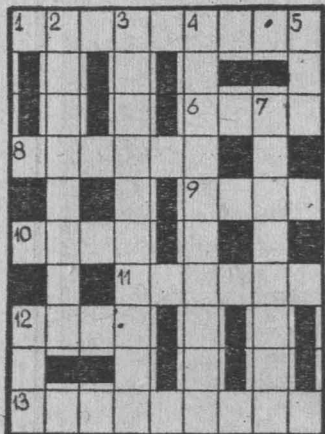
DANUTA PÓŁROLA

Stawka na młodą kadrę

we współzawodnictwie o tytuł Brygady im. 60 Rocznicy Rewolucji Październikowej. We współzawodnictwie brały udział 74 brygady, z których 62 sprostały wymaganiom. W listopadzie podczas podsumowania współzawodnictwa załogi tych brygad otrzymały proporzyski i dyplomy.

— Na plenum dużo mówiono na temat dalszego pod-

ctwach popularyzujących nowo-
czesne zasady organizacji i tech-
niki pracy, w turniejach mło-
dych mistrzów zawodu. Wielu
z nich dotarło do eliminacji
centralnych. Znaczący sukces
odniosła kierowniczka sklepu
cukierniczego „Wawel”, Barba-
ra Wrona, która uzyskała III miej-
sce w kraju w konkursie „Co
wiesz o towarze?” Nadal be-
dziemy zwiększać liczbę turnie-



POZIOMO: 1. człowiek zatrudniony w jakiejś instytucji, 6. przecinka leśna, 8. broń szermiercza, 9. figura geometryczna, ukośnik, 10. lokal z ekranem, 11. w chlewie, 12. bokobrody, 13. mieszkanie dla pojedynczej osoby.

PIONOWO: 2. przynajmniej po upływie roku, 3. betonowy krąg studzienny, 4. wypadek, przypadek, 5. do zalepiania szpar, mocowania szyb w ramach okiennych, 7. zajmuje się ściąganiem należności od dłużnika na podstawie orzeczenia sądowego, 12. jeden z elementów trójkąta.

Rozwiązania przysłać należy pod adresem redakcji „ED” wyłącznie na kartach pocztowych w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Pomiedzy prawidłowe odpowiedzi rozstrzyga się dwie nagrody książkowe. Kartę pocztową bez kuponu będą wyłącznie z losowania.

„ECHO DNIA”
Kupon nr 21

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 4

POZIOMO: łączność, żur, guma, istota, Plater, kalosz, sadz, lin, stojniś.

PIONOWO: Łużyce, cyrkiel, Nogat, ćma, motor, plama, eszelon, hamaś, oczko, sos.

m o ! klaser

Z okazji obchodów 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej Okręg Warszawski PZF wystąpił z inicjatywą powołania Klubu Przyjaciół Znaczków Radzieckiego. Zadaniem klubu jest przybliżenie znaczków radzieckich jako takiego, przybliżenie jego tematyki, a przez nią historii rozwoju, osiągnięć politycznych, gospodarczych, naukowych i kulturalnych Kraju Rad. Postanowiono realizować to zadanie poprzez szczegółową informację o znaczkach radzieckich, organizację wymiany, pogadanki dyskusje oraz pomoc w opracowywaniu zbiorów. Nowo



Karpie głosu nie mają, a w stawach... żaby rechoczą

Jak wielu moich bliznich, tak i ja jestem amatorem karpia — smażonego, w śmietanie a la Cuper i pod innymi postaciami. Niestety, radość podniebieniu mogę sprawić bardzo rzadko, najczęściej w okresie Bożego Narodzenia. Wyprawy do sklepów rybnych Radomia organizowane w innych porach roku z reguły nie dają pożądanego rezultatu.

Dlaczego tak się dzieje? Czyżby w Radomskim nie stać nas było na zarybienie najprzeróżniejszych stawów, sadzawek, glinianek? Czy nie można w stosunkowo krótkim czasie zwiększyć „naczenie hodowli „królewskiej ryby”, zgodnie z potrzebami spożywczego rynku?

PROGRAM

TRZEBA REALIZOWAĆ

Ma Radomskie ambitny „program rozwoju produkcji rybackiej na lata 1976–80”. Zakłada on, że w ostatnim roku bieżącej pięcioletki — o czym zresztą swego czasu pisaaliśmy — produkcja ryb po-

winna osiągnąć 935 ton. Tymczasem już dziś — na początku 1978 roku — wiadomo, iż powierzchnia stawów na ziemi radomskiej... zmalała do 1529 hektarów, a tzw. powierzchnia użytkowa — do 965 hektarów. Ryby nie protestują, bo głosu nie mają, a w stojących wodach najprzeróżniejszych akwenów rechoczą radośnie żaby. My tej radości nie podzielimy.

Dobrze pamiętamy ogromne szkody wyrządzone przez powódź w gospodarstwie rybackim w Piastowie k. Jedlińska. Wiemy, że likwidacja strat wymaga czasu i dużych nakładów finansowych. Wiemy jednak dobrze, że już od 1976 roku mielibyśmy zakładać inne, małe obiekty hodowli ryb, aby można było w większym niż do tej pory stopniu zaspokoić popyt na karpia, amury, inne gatunki ichtiologicznego rodzaju. Istnieje przecież w Radomskim 2374 ha wód stojących, uznano w Głównym Wydziale 5 ha wód za nadające się pod zarybienie, w Policznej — 36 ha, w Grabowie — 2 ha, w Garbatce — 2 ha itd. Sama jednak wiedza o posiadanych zbiornikach nikogo nie zadowoli. Potrzebne jest skuteczne, energiczne i szybkie działanie zarówno służby rolnej Urzędu Wojewódzkiego, jak i poszczególnych urzędów gminnych. Tymczasem np. w Wolanowie miejscowe kółko rolnicze nie może przystąpić do hodowli karpia, bo na „stojącą wodę” ma akurat ochotę jakiś tam... rolnik ze stołecznej Marszałkowskiej.

CZAS SKOŃCZYĆ

Z EKSTENSYWNA

GOSPODARKA

W złożonym problemie hodowli ryb słodkowodnych w województwie radomskim istnieje jeden jeszcze ważny element: wydajność hodowli z hektara

Balonem przez Alpy

Dwaj mieszkańcy Augsburga, Alfred Eckert i Werner Hagl, dokonali w tych dniach nie lada wyczynu: po raz pierwszy zimą, udało im się przelecieć nad Alpami w koszu balonu „D-Martini”. W dniu 6 stycznia wystartowali z Augsburga (RFN) i po 5,5-godzinnej locie wylądowali w pobliżu włoskiego miasta Cremona nad Padem. Balon wypełniony 1200 m sześciu gazu przeleciał nad Alpami na wysokości 4400 m z szybkością do 95 km/godz. — jedną z najwyższych, jakie dotąd zarejestrowano przy tego rodzaju przelotach.

wody. Wielu użytkowników już istniejących stawów hołduje bowiem zasadzie — „co Bóg da” ani myśląc sięgać po nowoczesne metody „uprawy zarybionych wód”. A efekty takiego pomysłu bez głowy (czy bez inicjatywy?) są żałosne. Wystarczy zapoznać się z danymi dotyczącymi wydajności stawów hodowlanych będących w posiadaniu różnych właścicieli, by się o tym przekonać. Podczas gdy ze stawów będących w użytkowaniu Państwowego Stadniny Koni w Kozienicach uzyskuje się około 950 kg karpia z hektara, a ze stawów Państwowego Gospodarstwa Rybackiego — około 660 kg, to już hektar wody w stawach prywatnych daje 280 kg ryb, a w stawach będących własnością Lasów Państwowych — tylko 129 kg! Można więc wyobrazić sobie, ile tracimy, skoro leśnicy z województwa radomskiego dysponują stawami o powierzchni 238 hektarów! Dyrekcji Lasów Państwowych ta ekstensywna gospodarka jednak wcale, a wcale nie przeszkadza. Są ryby? Są. Wara więc wyspecjalizowanemu gospodarstwu rybackim od leśnej wody. Wszelkie propozycje dotyczące przejęcia stawów od leśniczych czy nadleśniczych z miejsca i bez logicznych argumentów są torpedowane.

BĘDZIE LEPIEJ?

Dowiedzieliśmy się, że władze wojewódzkie mają już w zarysie nowy, konkretny program uzdrowienia sytuacji w hodowli ryb w Radomskim. Chwalebne. Chodzi jednak o to, by nie odkrywać Ameryki, gdyż już dawno została odkryta. Wystarczy zasięgnąć języka w innych województwach, np. w stołecznym warszawskim, czy bydgoskim, by dowiedzieć się, jak należy postępować, aby ryba rosła szybko i zdrowo. Z pożytkiem dla gospodarki żywnościowej i ku zadowoleniu smakoszy karpia — smażonego, w śmietanie a la Cuper lub pod innymi postaciami.

E. KRÓLICKI

Bez broni i bez trupów (II)

Dziesiątki milionów zarabiają też różni eksporterzy francuscy, korzystający z ulg celnych i premii eksportowych w kontraktach zagranicznych, dwu- lub trójstronnych, zawieranych w ramach Wspólnego Rynku. Ze wszystkich stołec EWG Główny Urząd Celný otrzymuje w związku z tymi sprawami taśmy dalekopisowe, długie niejednokrotnie na... 40 metrów!

Pewnego razu z jednego z portów francuskich nadeszła wiadomość o wysyłce 2 tysięcy ton oleju dla Ghany. Papiery przedłożone w biurze urzędu celnego były w porządku, poza tym, że — jak się potem okazało — pieczęcie były ręcznie malowane, a Ghana nie otrzymała żadnego transportu. Ta prosta operacja pozwoliła eksporterowi zainkasować lekką rączką 32 miliony franków premii. Chociaż towarzystwo nie miało towaru, posiadało za to trust mózgowy, wyspecjalizowanych w tej materii.

Oszukańczy proceder mógłby trwać wiele lat, gdyby w pewnym momencie nie zauważono w porcie, że nie ma żadnych przesyłek towarowych tej firmy i gdyby z Ghany nie nadeszła wiadomość, że kraj ten w ogóle nie dysponuje urzędem



Ręcznie malowane rajskie Kola — talerze i pale popielniczek, wazonów i wazy, solniczki itp. błyskawicznie znikają z półek sklepowych. Zakłady Ceramiki Stołowej w Kole (woj. łódzkie) zwiększają wartość produkcji, która wnosila w ubiegłym roku 1 mln zł, do prawie 40 mln zł, ale nie zaspokoi to całkowicie zapotrzebowania rynku. Ogromne zainteresowanie tymi wyrobami, zresztą nie tylko w kraju, zdecydowało o rozbudowie starej fabryki, starszej jeszcze od popularnego „Włocławka”. Bytkowe piec — w jednym z nich wypala się wyroby. 136 lat — zastąpi się elektrycznymi, powstana też nowa hala produkcyjna.

Na zdjęciu: malarka Przemysław Jagiełło.

CAF-Staszów

Inwazja nietoperzy

Plaga nietoperzy nawiedza ostatnio niektóre miasta Argentyny, w tym również stolicę kraju Buenos Aires. Władze ostrzegły ludność, gdyż nietoperze uchodzą za groźnych dla ludzi zarazkowców. Zwalczanie tej plagi jest bardzo trudne, ponieważ nie ma jednego środka leczenia wszystkich, licznych rodzajów tego latającego ssaka. Przeglądając kilka laty Argentyńska prasa już podobną inwazję: w tym czasie to zanotowano śmierć ofiary, wśród nich także człowieka.

Cudowne tuczenie wołów

Do służby celnej wciągnięto więc komputery. Dwa z nich kontrolują operacje handlowe

Drogie

granicznego. Komputer też się sygnalizował, że dzieje się coś dziwnego: chodziło o import z Mauritiusu, gdzie się tych krowek w ogóle nie produkuje. Rzeczywistości tuńczyk pochodzi z Algierii, ale po drodze przemalowany.

Szczegółowe kłopoty są z kontrolowaniem trzyletnich czy pięcioletnich cięć, które zajeżdżają jednocześnie punkt graniczny. Od dwóch

Francuskie eldorado?

Masyw górski Wogeżów kryje znaczne ilości złota i co roku można by tam wydobywać około 20 ton tego metalu — stwierdził w tych dniach w wywiadzie dla dziennika „l'Alsace” prof. Henri Erhart, dyrektor francuskiego instytutu badań naukowych (CNRS). Droga proponowanej przez niego metody, Francja mogłaby — jego zdaniem — produkować rocznie 200 ton złota, zamiast obecnych dwóch ton. Poza Wogeżami bowiem, złoto występuje również i w innych rejonach kraju.

W ciągu wielu lat benedyktyńskiej pracy, uczony ten dokonał około tysiąca analiz gruntów w Wogeżach i stwierdził, że złoto jest w nich zawarte w stanie koloidalnym, tj. z biegiem czasu zostało ono absorbowane i zmieszane z osadami. Jego cząsteczki są niezmiernie małe (rzędu mikronów), rozpuszczone w skałach, glinach i żwirach. W tych warunkach eksploatacja tego skarbu byłaby raczej sprawą chemików niż klasycznych poszukiwaczy złota, znanych nam z licznych relacji amerykańskiego eldorado.

Prof. Henri Erhart proponuje stosowanie metody mielenia złotonosnych osadów w mikropyle, który poddany chemicznym reakcjom dostarczyłby złota z ewentualną domieszką platyny i

srebra. Metodą tą — jak twierdzi w wywiadzie — po opłacalnych kosztach dałoby się pozyskiwać 26 gramów złota z tony zmieszanych osadów skalnych, wobec tylko około 10 gramów, jakie z tony otrzymuje się np. w Afryce Południowej w kopalniach na głębokości tysiąca i więcej metrów.

USA:

Dobroczynność i wiara — intratnym biznesem

Coraz więcej Amerykanów pragnęłoby wiedzieć, co się dzieje z 30 miliardami dolarów, jakie co roku oferują na różne cele dobroczynne. Połowa tej ogromnej sumy przypada grupom i sektom religijnym, które uporeczywie wzbraniają się przed ujawnianiem swych tajemnic finansowych. Zastanawiając się zasadą separacji Kościoła i państwa, organizacjom tym dotąd udawało się ukrywać przed rządem i opinią publiczną zarówno źródła swych milionów, jak i sposoby ich rozchodowania. Na mocy amerykańskiego ustawodawstwa skarbowego, organizacje o charakterze dobroczynnym i religijnym są zwalniane od płacenia podatków, zaś podatnikom wolno potrącać ze swych podatków sumy wpłacane na te cele. Nie też dziwnie, że wielu potentatom finansowym i przemysłowym o znacznym obciążeniu podatkowym, dobroczynność „opłaca się”. Te potrącenia podatkowe w roku 1976 przyniosły cztery miliardy dolarów strat skarbowi amerykańskiemu, który ostatnio coraz bardziej zaczął się interesować „mocarstwami” finansowymi, do jakich urosły różne grupy i sekty religijne.

Jedną z tych najbardziej w USA znanych organizacji jest fundacja kaznodziej-ewangelistów Billy'ego Grahama z Minneapolis (stan Minnesota). Organizacja na stałe zatrudnia około 500 pracowników i dalszych kilkaset ochotników, aby codziennie o

● Ludność Europy jest „najstarsza” na świecie. Już obecnie 9,8 procent ludności zamieszkujących kraje europejskie liczy sobie ponad 65 lat. W roku 2000 — jak obliczyli demografowie — ludzie w tym wieku będą sta-

?

nowić aż 13,1 procent ogółu mieszkańców Europy.

● Budżet wojskowy Andorry przeznaczony jest wyłącznie na sprzęt amunicyjny do karabinów. Strzela się nim na wiat w dzień święta narodowego. Roczny budżet wynosi 10 dolarów.

stów zaadresowanych po prostu „Billy Graham, Minneapolis”. Prawie wszystkie zawierają pieniądze i czek, a w roku 1976 fundacja w ten sposób otrzymała dary w wysokości około 27 mln dolarów.

Po raz pierwszy, pod koniec ub.r., pod presją departamentu finansów stanu Minnesota, organizacja ta z wielką niechęcią opublikowała dane o stanie swych finansów. Billy Graham nazwał jednak żądania władz „atakami szatana”.

Równie bogaty jak fundacja Billy'ego Grahama jest „Związek Ewangelistów”, utworzony przez „ojca” Obadiah „Oral” Roberta, który w roku 1975 zainkasował dary w wysokości 25 mln dolarów. Inny kaznodzieja, Rex Humbard, zorganizował w Akron (stan Ohio) „Cathedral of Tomorrow” (katedra jutro) i w ciągu niewielu lat zarządza już rocznym budżetem 18 mln dolarów.

Rozpowszechniony w USA problem intratnego biznesu pod przykrywką religijnych frazesów, dojrzał do rozstrzygnięcia przez Kongres Amerykański. Ostatnio kalifornijski deputowany, demokrat Charles Wilson przedstawił w Kongresie projekt ustawy, która obligowałaby organizacje dobroczynne i religijne do regularnego ujawniania sposobów wydatkowania pieniędzy otrzymanych w formie darów od swych wyznawców i sympatyków.

Nowość



Najnowsza wersja hulajno- gi, która podbiła świat najmłodszych składa się z deski na kółkach. Mała rzecz, a cieszy...

CAF-Keystone

Alexandra Corvin

Mężowie nie żyją długo...



Z teki Alfreda Hitchcocka

5

Wyglądało na to, że Violetta potraktowała go jak płatnego zabójcę! Nie chciała o nim nic więcej wiedzieć. Ale on się nie dał w ten sposób załatwić. Oczywiście, dobrze że przysłała pieniądze, ale on pragnął Violetty. Ona także tkwiła po uszy w tej sprawie... Doprawdy? Czyżby kiedykolwiek słowem wspominała o morderstwie? Czyżby choć skinęła głową? Ona po prostu dopuściła, by on zamordował męża.

Eric uregulował należność za hotel i pojechał do miasta, gdzie mieszkała Violetta. Nie zastał jej jednak. — Wyjechała w podróż — poinformowała go pokojówka.

Po ośmiu dniach do Erica przyszedł obcy człowiek.

— Policja kryminalna. Jestem inspektor Hechler — przedstawił się nieznanemu.

— Czym mogę służyć, panie inspektorze? — zapytał absolutnie opanowany Eric.

— To delikatna sprawa. — Inspektor wypukał fajkę do popielniczki. — Mamy wiarygodne donosy oskar-

6

żające pana o hochsztaplerstwo i oszustwa matrymonialne. Muszę pana zabrać ze sobą do prezydium policji.

Eric westchnął z ulgą. Obawiał się czegoś gorszego. Z tych oskarżeń mógł się wygiąć, a ostatecznie posiadał teraz dostatecznie dużo pieniędzy, aby zaspokoić pretensje poszczególnych dam.

W prezydium inspektor Hechler pokazał mu plik małych, białych listów.

— Zna je pan? — zapytał.

Eric potrząsnął głową: — Nie. Co to za listy?

— Heroina. Ładna, biała heroina. Pan doprawdy czegoś podobnego nie widział?

Eric zaniepokoił się.

— Znaleźliśmy pańskie odciski palców na tych kopertach — powiedział Hechler. — Mówi to coś panu?

Eric nadal udawał nieświadomego.

— Znaleźliśmy heroinę w domu zamordowanego Komorowskiego — dodał inspektor.

7

— Nie znalazłem takiego.

Inspektor skinął na protokolanta. Ten wyszedł z pokoju i po kilku minutach powrócił w towarzystwie... Violetty. Eric chciał podskoczyć i krzyknąć „Violetta!”, ale opanował się.

— Czy to ten człowiek, który odwiedzał pani męża?

Skinęła głową. — Przyszedł zawsze późno, często byłam już w łóżku, ale widziałam go dwa razy.

Popatrzyła uważnie na Erica, na jej ustach leżał dyskretny, sztycher- czy uśmiech.

„Ona o wszystkim wiedziała!”, chciał krzyknąć Eric, ale wiedział, że zrobił wszystko tak, aby na nią nie padł cień podejrzenia. Zdał sobie też sprawę, że za sprawą Violetty, pierwszej kobiety, która go przechrztyła, spędzi resztę swego życia w więzieniu. A ona będzie mogła rozporządzać milionami męża.

KONIEC
Tłum. JAN NOGAJ

Pożyteczne mazidło

Wśród wielu plemion zamieszkujących Sudan najbardziej interesujący są pasterze Fuzzi Wuzzi, niechętni przybyściom i zamknięci w swoim gronie. Cecha charakterystyczna członków tego plemienia są sterzące na ich głowach na kilkanaście centymetrów w górę bujne czupryny, spadające z tyłu głowy w postaci frezdlu. Fuzzi Wuzzi trefia swoje włosy nawozem sepow, co powoduje niezwykle silną, nieprzemijającą woń. Ale właściwości tego zapachu są podobno bardzo korzystne: zabijają insekty, odstraszają muchy i komary, i oddają nieocenione usługi podczas polowania, ponieważ zabijają zapach ludzkiego potu, który odstrasza zwierzęta.

Raj podatkowy

Technika, a raczej wręcz sztuka wyciągania olbrzymich korzyści z przestępstw celnych rozwija się i doskonali. Czymże są przy niej zwykłe napady na banki? „Bez trupów, bez broni, nasi „klienci” zarabiają miliardy” — stwierdza jeden z dwustu „nieprzekupnych” ze specjalnej celnej komórki śledczej DNEF.

Niedawno, z okazji kontrolowania transakcji eksportowo-

momentu wysyłki towaru. Kiedy więc cenna przesyłka została zadeklarowana na lotnisku genewskim, w Paryżu przelano pół miliona franków na szwajcarskie konto dostawcy. Kiedy drogie kamienie i biżuteria wyładowały na paryskim lotnisku Orly, celnicy francuscy zawiadomili importera.

Ten nie zgłosił się po odbiór mimo kilku monitów i ładunek, zgodnie z przepisami, odesłano z powrotem do Genewy. A 500 tysięcy franków wyemigrowało do szwajcarskiego banku na konto dyrektora, który nie musiał już płacić we Francji od tej sumy podatku.

Cóż przy tym wszystkim znaczą dwie butelki przemycanego przez turystę wina? — zapytuje tygodnik francuski „L'Express”. Machinacje w samych tylko transakcjach eksportowych i importowych sięgają grubych milionów.

Swoistą wymowę ma tu fakt, że Liechtenstein, księstwo, które jest istnym rajem podatkowym zachodniej Europy i wyprzedza pod tym względem nawet Szwajcarię, liczy 15 tysięcy zagranicznych firm różnego rodzaju. 15 tysięcy — na 22 tysiące mieszkańców.

(Koniec)

ALOJZY KALINOWSKI

-importowanych przeprowadzonych za pośrednictwem jednego z francuskich banków inspektorzy stwierdzili, że dyrektor pewnej firmy przekazał do Szwajcarii 500 tysięcy franków francuskich za importowane stamtąd kamienie szlachetne i biżuterię. Nie było natomiast dokumentu stwierdzającego, że przesyłka przybyła do Francji i przeszła przez komorę celną.

Zgodnie z prawem przelew należności powinien nastąpić w

Importowanie na Orly

na lewo, na pre-...
...około 800...
...wielki...
...Wolę te mia-...
...w ciągu pa-...
...150 kilogramów...
...Cud wrócić się...
...eksportowa...
...do wagi

Czwartek 26 stycznia 1978 r.

Dziś składamy życzenia

PAULOM

I POLIKARPOM

jutro

JANOM

I PRZYBYSLAWOM

★

W 1469 r. — ur. się Guillaume

Bude, humanista francuski.

W 1777 r. — ur. się Kees van

Dongen, malarz holenderski.

W 1933 r. — antyfaszystowskie

wystąpienie robotników w Berlinie.

W 1945 r. — oddziały I Frontu

Białoruskiego dotarły do Odrzy, w

okolicach Kostrzyna.

W 1944 r. — zmarł Xawery Du-

nkowski, rzeźbiarz polski.

CODZIENNY HOROSKOP

Najbliższy okres około się dość
laskawy dla Twoich przeróżnych
spraw. Niemniej pamiętaj, że nie
będą do sprawy specjalnie ważne.
I dobrze. Bo w takich sprawach
można by natrafić teraz na sprze-
ciwy i trudności. Wstrzymaj się
z podjęciem jakichś życiowych
decyzji, jeszcze raz przeanalizuj
sprawę dalekich podróży. Nato-
miast codzienne sprawy będą
układać się po Twojej myśli i
wiele z nich powinno się bardzo
dobrze układać. Znaki ważne —
Waga i Bliźnięta.

Kielce

TEATR

Im. S. Żeromskiego — „Bez-
imienna gwiazda” — S. Mihała,
godz. 16 i 19. Występy gościnne
Teatru z Tarnowa.

KINA

„Romantico” — „Godzina kontra
Gigan” — jap. pan. kol. 1. 10,
g. 15.30. „Niemie kino” — USA,
kol. 1. 15, g. 17.30 i 19.30.

„Moskwa” — „Brawurowe por-
wanie” — USA, pan. kol. 1. 10,
g. 16, 18 i 20. M. sala — „Zaga-
mistrz od św. Pawła” — francuski,
kol. 1. 16, g. 15, 17 i 19.

„Bajka” — nieczynne.
„Robotnik” — „Rozumiemy się
bez słów” — CSRS, kol. 1. 12, g.
15.15 i 17.15. DKE — „Beethoven”
— g. 19.15.

„Skalka” — „Gehenna” — pol-
ski, archiw. 1. 15, g. 16, 18 i 20.

PRZEDSPRZEDAŻ biletów kino-
wych w kinie „Romantico” 9-16
w sobotę godz. 9-14.

APTEKI DYŻURNE: nr 29-001
ul. Bucza 37/39, nr 29-008 ul.
Sienkiewicza 15.

PORADNIE DYŻURNE: dla
dzieci i dorosłych, ul. Żelazna 35
w godz. 18-22, w niedzielę —
godz. 8-12. Stomatologiczna ul.
Żelazna 35 w godz. 18-22, w so-
botę — od godz. 18 do 7 w po-
niedziałek.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie
WSW 416-25. Straż Pożarna 998,
Pomoc drogowa 981, Pogotowie
Energetyczne Kielce-Miasto 991,
Kielce-Teren 992, Pogotowie
wodno-kanalizacyjne 508-11. Poczta.
Informacje o usługach 911, Hotel
„Centralny” 420-44. Informacja ko-
lejowa 930. Pogotowie hydraulicz-
no-energetyczne i dzwignowe KSM
osiedle XXV-lecia PRL nr tel.
420-32, os. Sady — 499-59, os. Bo-
cianek — 466-73. Pogotowie wod-
no-kan. c.o. dzwignowe elektryczne
SM „Armatury” czynne w godz.
8-21, sobota 8-19, tel. 518-33. Po-
gotowie gazowe czynne całą dobę
420-92. Pogotowie napraw urządzeń
gazowych czynne w godz. 7-19
tel. 436-72. Pogotowie telefoniczne
477-98. Pogotowie elektryczno-wo-
dociągowe MZBM czynne od
godz. 18 do 23 tel. 500-65. Informa-
cja służby zdrowia czynna w
godz. 7-20 tel. 481-80 Ośrodek
Inf. Usług WUSP tel. 457-41.

POSTOJE TAKSÓWEK — Czarn-
ków — Piekoszowska — 515-11.
Dworzec PKP — 444-33, Stowac-
kiego — 472-70, Szydłówek — To-
porowskiego 437-11. Taksówki ba-
gażowe — Armii Czerwonej —
469-89, Piekoszowska — 515-11.

Radom

KINA

„Bałtyk” — „Transamerican Eks-
pres” — USA, kol. 1. 15, g. 15.30
i 19.30. „Zabity na śmierć” —
USA, kol. 1. 15, g. 17.30.

„Przyjaźń” — „Kochaj, albo
rzuć” — polski, g. 15.30, 17.30 i 19.30.
„Pokolenie” — „Gang Olsena na
szlaku” — duński, 1. 15, g. 15,
17 i 19.

„Odeon” — „Śmierć przychodzi
dwa razy” — bułg. kol. 1. 12, g.
15.30, 17.30 i 19.30.

„Hel” — „Na tropie Sokoła” —
NRD, pan. kol. g. 15.30 i 17.30.
„Znachor” — „Profesor Wilczur” —
polski, archiw. 1. 12, g. 19.30.

„Walter” — nieczynne.
„Mewa” — „Nie ma mocnych”
— polski, kol. g. 15.30, 17.30 i 19.30.

APTEKI DYŻURNE: nr 87-015
plac Konstytucji 5, nr 87-010, plac
Zwycięstwa 7.

TELEFONY: Straż Pożarna 998,
Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie
gazowe 617-17, Pogotowie
Energetyczne — Radom — 991,
Komenda MO, 291-36, Pogotowie
Milicyjne 997. Pomoc drogowa —
991.

INFORMACJA służby zdrowia
czynna w godzinach 9-21, w so-
botę 8-20, tel. 261-27. Informacja
o usługach — 297-85.

POSTOJE TAKSÓWEK: ulica
Grodzka 228-52, pl. Konstytucji
228-51, Dworzec PKP 268-88, ul.
Żwirki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA

„Wolność” — „Maratończyk” —
USA, kol. 1. 16, g. 15.15, 17.30 i
19.45.

„Metalowiec” — „Straceńcy” —
USA, kol. 1. 16, g. 17 i 19.

„Związkowiec” — „Tak szalona,
że może zabić” — francuski, kol.
1. 16, g. 17.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-046,
ul. Apeleczna 1

POSTOJE TAKSÓWEK: Dwor-
zec Główny PKP — 705, osiedle
Miłca — 22-44.

Starachowice

KINA

„Robotnik” — „Utracona część
Katarzyny Blum” — RFN, kol. 1.
15, g. 15, 17 i 19.

„Star” — „Raferty i dziewczyn-
ny” — USA, pan. kol. 1. 15, g.
17 i 19.15.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-078
Staszica 1

POSTOJE TAKSÓWEK: pl.
Świerczewskiego — 310, Dworzec
Zachodni PKP — 360.

Ostrowiec

KINA

„Hutnik” — „Zamach w Sara-
jewie — jug. kol. 1. 15, g. 15.30,
17.30 i 19.30.

„Zorza” — „Dersu Uzala” —
ZSRR, pan. kol. g. 16 i 18.

„Przodownik” — „Osąd” — rum.
kol. 1. 16, g. 17 i 19.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-071,
Starokunowska 17.

POGOTOWIE RATUNKOWE: tel.
99.

Uwaga: za ewentualne zmiany
w programie kin, redakcja nie
bierze odpowiedzialności.

RADIO

PROGRAM LOKALNY

16.40 Aktualności dnia 16.50
Z cyklu: „Efektywność” — au-
dycja Cz. Kussala „Czy tylko
hasło” 17.00 Koncert życzeń 17.40
„Nie tylko dla abstynentów” —
aud. Z. Grabowskiej 17.50 Muzyka.

TELEWIZJA

Dziś

PROGRAM I

15.00 Melodie: Polska Ork. Kame-
ralna pod dyr. J. Maksymiu-
ka (kolor)
15.30 Magazyn lotniczy
16.00 Dziennik (kolor)
16.10 „Obiekt” — progr. stoł.
woj. warszawskiego
16.30 Dla młodych widzów: Bratek
przy kominku

18.00 „Taktyka” — rep. wojsk.
18.20 Marek i Małgorzata — progr.
public. (kolor)
18.50 Radzimy rolnikom (kolor)
19.00 Dobranoc
19.10 Siódemka
19.30 Wieczór z dziennikiem
20.30 „Wahadło” — film sens. USA
22.15 „Pegaz” — mag. kult. (kolor)
23.00 Dziennik (kolor)
23.15 Studio Sport (kolor)

PROGRAM II

15.40 Dla młodych widzów:
„4x4”
16.10 Ocalić od zapomnienia:
„Laureaci” — progr. publ.
kult.
17.14 Studio Sport: — Wokół sta-
dionów (kolor)
17.40 Amatorzy na plan: „Jazz bez
profesji” — progr. muz.
(kol.)
18.40 Wystąpienie amb. Republiki
Indii w Polsce
19.00 Dobranoc
19.10 Program lokalny
19.30 Wieczór z dziennikiem
20.30 NURT: Muzyka
21.00 NURT: Janusz Korczak
21.30 NURT: Organizacja polityczna
społeczeństwa polskiego i jej
przemiany
22.00 24 godziny (kolor)
22.10 „Chłopi” odc. IV pt.: „Wese-
le” — ser. film fab. TP
(kolor)
23.00 „Trudny charakter” — pro-
gram dla rodziców

Jutro

PROGRAM I

9.00 Teleferie
11.30 „Bardzo długa sprawa” —
radz. film fab. (kolor)
Polskie Radio i Telewizja za-
strzegają sobie możliwość zmian
w programach.

Nowe typy „starów”

W roku 1978 Fabryka Samo-
chodów Ciężarowych w Stara-
chowicach wyprodukuje dwa-

O laur „łuczniaka”

Po raz pierwszy w tym roku
odbędzie się w Radomiu — i to
już w kwietniu — międzyna-
rodowy konkurs pisania na ma-
szynie o laur „łuczniaka”, czyli
Zakładów Metalowych im. gen.
„Waltera”. W konkursie orga-
nizowanym przez producenta
polskich maszyn do pisania oraz
Zarząd Główny Stowarzyszenia
Stenografów i Maszynistów w
Polsce uczestniczyć będzie 35
najlepszych maszynistów z na-
szego kraju, a także z Bułgarii,
Czechosłowacji, Niemieckiej Re-
publiki Demokratycznej, Repu-
bliki Federalnej Niemiec, Wę-
gier, Austrii i Jugosławii. (ekr.)

„STAR” KONTRA „SYRENA”

W ustosunkowaniu się do
krytycznej notki prasowej zamie-
szczonej w „Echu Dnia” z
dnia 17.1.1978 r. pt. „Star” kon-
tra „syrena” uprzejmie wyja-
śniamy:

Na mocy Uchwały nr 155/73 Ra-
dy Ministrów z dnia 6.VII.1973
roku Kieleckie Zakłady Napra-
wy Samochodów w zasadniczy
sposób zmieniły charakter swej
działalności przekształcając się
z zakładu wybitnie usługowego
(dawna TOS) na zakład na-
prawczy specjalizujący się w
naprawach samochodów cięża-
rowych i ich zespołów.

Pomimo poważnie wzrastają-
cych planów produkcji w asor-
tymencie podstawowym nie
mniejszą wagę przedsiębiorstwo
przywiązuje do świadczenia us-
ług, a w szczególności usług
dla ludności. Na działalność tę
przeznacza się niejednokrotnie
stanowiska w pomieszczeniach
przewidzianych na naprawy
głównie samochodów ciężaro-
wych, obsadza się je kadrą
wysoko kwalifikowanych pra-
cowników z długoletnim stażem
pracy, stawia się do ich dyspo-
zycji najlepsze urządzenia i o-
przyrządowanie.

W artykule zarzuca się nam
samowolę w ograniczaniu świad-
czenia pewnej grupy usług, a

Mandat zaufania

Spośród wielu instytucji i
organizacji działających
na rzecz zwiększenia bez-
pieczeństwa drogowego na
wyróżnienie zasługuje Auto-
klub Kielecki ze swą spe-
cjalną komisją. Jej członko-
wie będący jednocześnie spo-
łecznymi inspektorami ruchu
drogowego tylko w ciągu
trzech kwartałów ubiegłego
roku przepracowali bezinter-
esownie 2 tys. godzin przy or-
ganizacji imprez, akcji, kon-
kursów, czy kontroli drogo-
wych.

W ramach akcji „Bezpiecz-
ne drogi” prowadzono weryfi-
kację stanu nawierzchni i o-
znakowania ulic, zgłaszając
pod adresem odpowiedzialnych
instytucji konkretne wnioski.
„Ratownik drogowy” to hasło
szkolenia kilkudziesięciu kie-
rowców, którzy dziś są już
właściwie przygotowani i wy-
posażeni w odpowiedni sprzęt
potrzebny do udzielania ofia-
rom wypadków pierwszej po-
mocy przedlekarskiej. Konty-
nuowany był cykl inicja-
tyw opatrzonych kryptonimem
„Światło”; kolejni właściciele
pojazdów zdobywali „mandaty
zaufania” stanowiące podsta-
wę do przyznania tytułu „Kie-
rowca-dżentelmen”; wiele o-
sób wzięło udział w „Rajdzie
bezpieczeństwa” organizowa-

nym pod patrona-
szej gazety. Najwa-
nak słowa uznania
członkom Komisji Be-
stwa Ruchu Drogow-
mobilklubu Kieleck-
lającej pod kierun-
womira Witkowskie-
ra Górskiego, za
młodzieżą.

Patronując kieleck-
stecku ruchu dro-
przeprowadzono sz-
bezpiecznego poru-
po drogach dla 1200
i chłopców. 800 spo-
przystąpiło do egza-
kartę rowerową.
rech szkółach zorga-
ciekawe konkursy, na-
rech — w SP nr 7,
— założono drużynę
zowej Służby Ruchu

W planach na ro-
znalazły się m.in. za-
sprzyjające objęcia
nad dalszymi ośmio-
kimi szkołami, fina-
wzięcie pierwszo-
macji „kierowcom-
nom”, opracowanie
niego, spełniającego
wymogi zabezpiecze-
Miedzianej Góry. W
sporo dobrych inicja-
brej roboty. Ale ja-
dzieli na ostatnim
członkowie Komisji
czeństwa Ruchu
stać aktywna na jes-
Nie wszyscy człon-
wiązywali się w
swoich obowiązkach
wie przed komisją
rownictwem jeszcze
danie — zdopingowa-
do jeszcze lepszej

„Hamlet” zamiast „Janosika”

Dyrekcja Teatru
na Żeromskiego
że z powodu choroby
odwołano spektakl
„Janosik”, czyli na-
lowane” E. Brylla
27 i w sobotę 28
dniach tych wysta-
dzie „Hamlet”.
przedstawień o go-

Mianowicie rezygnację z obsłu-
gi gwarancyjnej samochodów
„syrena”. Rezygnując z ww. ob-
sługi nie odmawiamy przecież
tej marce pojazdu świadczenia
usług pozagwarancyjnych, a
przede wszystkim w grupie
usług tzw. deficytowych, jak
mycie, smarowanie, lakierowa-
nie piecowe, pełna diagnostyka
silnika i podwozia, zabezpiecze-

Śladem interwencji

nie antykorozyjne podwozi, ro-
boty blacharsko-karoseryjne. A
zatem gros usług w odniesieniu
do samochodu „syrena” będzie
przez nas w dalszym ciągu wy-
konywanych.

Decyzja o odstąpieniu przez
KZNS od obsługi gwarancyjnej
„syreny” nie była zaskoczeniem
ani dla PP „Polmozyt”,
ani dla Porozumienia Tereno-
wo-Branzowego, gdyż sygnali-
zowaliśmy o powyższym we
wrześniu ub. roku.

Jednocześnie chcieliśmy za-
znaczyć, że obowiązek wykony-
wania przez KZNS usług w za-
kresie samochodów osobowych
miał miejsce w latach 1974-
1975. Po tym okresie nastąpiła
dobrowolność w tym względzie.

Mając jednak na uw-
ważnie wzrastające
miasta Kielc i ziem-
na usługi motoryzacji
szczegółowości w grupie
dów osobowych będą-
żytkowaniu przywa-
rezygnujemy z
świadczenia usług, je-
ją nadal. Ale nie mo-
minąć również samo-
żarowych, które spe-
niosła rolę w rozwo-
kich galej gospodarc-
wej i muszą być tak-
wane.

Problem obsługi
osobowych leży w
przedsiębiorstwa
tym zakresie, jakim
„Polmozyt” i o-
no się oczekiwać je-
zania.

Dyrektor P. Koch-
w swym liście, że
formalnie biorąc, je-
rządu. „Polmozyt”
prawa nie przysła-
mości decyzji KZNS
nabywcy „syren”
ty, często się psu-
praw gwarancyjnych
kowych przeglądów
w Jędrzejowie i
Strały czasu, pienia-
nikt nie liczy.

w skrócie

grogowy PAP. Nieznani
Kielecki dokonali w środę za-
kierunki bombowego na mieszka-
owskiego burmistrza Barcelo-
n, za aquiza Violi Saureta. W
zau eksplozji ponieśli
zau były burmistrz i jego
kielecki. Do mieszkanka, jak
zhu z komunistą policji,
zno z kilku mężczyzn.
zno wrzucano do sypani.
poruszyła hiszpańskaaresztowa-
ła 1200 Barcelonie kilku anarchi-
800 sporządzonych o zorganiz-
rowa, zamachu. Agencje praso-
ry przypomina, że 64-letni
kursy z Sauret w przeszłości
P nr 1 znow dyktatury (Franco)
znow prokuratorem, członkiem
znow Rady Królewskiej

NOWY JORK PAP. Sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim oświadczył w środę, że społeczność światowa powinna skoncentrować uwagę na problemie jak najszybszego osiągnięcia globalnego i całkowitego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie, gdzie utrzymuje się wybuchowa sytuacja.

Na konferencji prasowej w nowojorskiej siedzibie ONZ, K. Waldheim podkreślił, że wyjścia z obecnego impasu należy szukać nie drogą prowadzenia separatystycznych rozmów, lecz poprzez wielostronne kontakty z udziałem wszystkich stron zainteresowanych.

Stwierdzając, że choć obecnie istnieje mała szansa szybkiego wznowienia genewskiej konferencji pokojowej, K. Waldheim wyraził przekonanie, że droga do trwałego i sprawiedliwego pokoju na Bliskim Wschodzie prowadzi jednak przez Genewę. Jednocześnie sekretarz generalny ONZ podkreślił znaczenie współpracy Związku Radzieckiego i USA – jako współprzewodniczących genewskiej konferencji – w procesie globalnego uregulowania problemu bliskowschodniego.

Przechodząc do spraw rozbrojeniowych, K. Waldheim wskazał na doniosłe znaczenie zapowiedzianej na maj specjalnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ poświęconej tej sprawie.

Nawiązując do sytuacji w rejonie tzw. rogu afrykańskiego, sekretarz generalny ONZ zaapelował do rządów Somalii i Etiopii, aby rozwiązały wszystkie problemy przy stole konferencyjnym.

W Izraelu

Aresztowano postępowych dziennikarzy

Władze izraelskie postawiły przed sądem dwóch postępowych dziennikarzy aresztowanych w ubiegłym tygodniu w Tel-Awivie. Jednym z nich jest członek KC KP Izraela, **Hans Leberecht** — korespondent „Neues Deutschland”, „L'Humanite” i szeregu innych europejskich wydawnictw komunistycznych, a drugi to/cypryjski dziennikarz komunistyczny, **Panajotis Paskhalis** — korespondent „diennika „Harawghi” w Izraelu. Oba zarzuca się „udzielenie pomocy partyzantom palestyńskim”. Paskhalisowi postawiono śmieszny zarzut, że „fotografował kina, bazy i hotele jako ewentualne obiekty bombardowań”.

(PAP)

Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do gubernatora generalnego Australii Zelmána Cowena.

● W Olsztynie rozpoczyna się dziś po południu II Festiwal Polskich Filmów i Wideo-wisk Telewizyjnych. O grand prix festiwalu oraz o nagrody „złote szcupaki” w poszcze-gólnych gatunkach twórczości telewizyjnej ubiegać się bę-dzie ponad 50 przedstawień Teatru Telewizji, seriali, fil-mów telewizyjnych, widowisk muzycznych i rozrywkowych oraz małych form telewizyj-nych. Festiwal potrwa do 3 lutego br.

Na wsi zebranie

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1
dobrze są znani wszystkim gospodarzom, a także po dokładnej informacji zastępcy naczelnika miasta i gminy w Jedrzejowie **J. Krzysztofika** o najważniejszych osiągnięciach gminy w ostatnich latach i kierunkach rozwoju w latach najbliższych, dochodzą do głosu wyborcy zebrani na sali. Wstaje **Zygmunt Król** i mówi:
— Chciałem w zeszłym roku kupić trzy tony nawozów fosforowych, z trudem udało mi się zdobyć tonę. W tej chwili w komisowym punkcie sprzedaży nie ma ani jednej tony nawozów. A my chcemy ścieć coraz więcej nawozów żeby rosła produkcja rolna. Czy możemy liczyć na większe dostawy?

Marian Gul:

— W samym środku lasu znajduje się około 20 hektarów zarzewionej łaki. Można by ją z krzaków oczyścić i właściwie zagospodarować. Byłoby z tej enklawy sporo siana. A teraz nikt z tego nie ma żadnego pożytku. Czy nie szkoda, aby kawał takiej łaki marniał na naszych oczach?

— A ja dodam jeszcze — włącza się do dyskusji **J. Otręba** — że nie powinniśmy obłośnie patrzeć na szkody wyrządzane łąkom przez spływającą z dróg wodę. Trzeba jak najszybciej zrobić przyzwoite rowy odpływowe. Jak będzie potrzeba sam do takiej roboty stanę. I jeszcze powiem, że nie możemy spokojnie patrzeć jak marnuje 9 hektarów łąki SKR z Naśłowic. Jak skoszą łąkę, to siana w porę nie zbiorą i nierzadko robi się z niego gnoj.

Leszek Sułek:

— Oddajmy sprawiedliwość władzy. Widzimy, że o nas nie zapomina. Przykładem może być droga, melioracja, budownictwo na wsi, ciągniki. Przecież w takiej niedużej wsi jak nasza jest już chyba 10 traktorów. W szesciu zagrodach buduje się obory i chlewnie. To, co do tej pory nasza wieś osiągnęła — to jest-

cze nie jest szept możliwości. U nas także są jeszcze rezerwy. Możemy hodować więcej bydła, więcej trzody. A swoją drogą z tą łaką SKR trzeba coś postanowić.

NA TO CZEKALI...

Kończy się powoli dyskusja. J. Krzysztofik odpowiada na pytania i postulaty. Zebrani przyjmują je z aprobatą. Widać, że takich wyjaśnień oczekiwali.

● Były w zeszłym roku kłopoty z nawozami — mówi zastępca naczelnika — ale w całej gminie i w waszej wsi plan nawożenia został w pełni wykonany. U was wysiano na każdy hektar o 6 kg nawozów w czystym składniku więcej niż wynosi przeciętny wskaźnik gminny. W tym roku powinniście wysiać na każdy hektar 136 kg nawozów mineralnych. Postaramy się, żeby to zamierzenie w pełni zrealizować.

● Będziemy się starać o zmniejszenie w najbliższych latach następnym kawalków lak.

● Przed laty wydzierżawiono 9 ha łąk Spółdzielni Kółek Rolniczych. Skoro marnuje się ten obszar, niewykluczone, że rozwijemy z tą spółdzielnią umowę.

● W tym roku gmina będzie mieć o kilkanaście procent materiałów budowlanych więcej niż w zeszłym roku.

● O tej leśnej enklawie także nie zapomnimy. W tej sprawie przeprowadzimy odpowiednie rozmowy z władzami leśnymi.

Kończy się zebranie. Ludzie rozchodzą się do domów. Reporter zapisuje w notiesie końcowe uwagi:

"W sali nie za gorąco, widać późno w piecu rozpalono. Dyskusja rzeczowa, konkretna. Postawa obywatelska ludzi z Chorzewy wzorowa. Metody gospodarowania warte powszechnego naśladownictwa. Wyniki gospodarcze Chorzewy wystawiają jej mieszkańcom najlepszy dyplom uznania". (nt)

(not)

**Terrorysta
K. Folkerts
zostanie wydany
władzom RFN**

Sąd holenderski w Maastricht wydał orzeczenie w sprawie ekstradycji do RFN 25-letniego terrorysty, Knuta Folkerts, członka ekstremistycznej organizacji zachodnoniemieckiej, podejrzanego o współudział w zamordowaniu prokuratora generalnego RFN. W ubiegłym roku sąd holenderski skazał go na 20 lat więzienia za zastrzelenie funkcjonariusza policji holenderskiej. Ostateczną decyzję, co uważa się tylko za formalność, w sprawie wydania przestępcy władzom RFN, powziął minister sprawiedliwości Holandii.

(PAP)

(PAP)

Wesoło i przyjemnie
przebiegają szkolne ferie

mówisku przebywają tu dzieci
 miejscowych Zakładów Metalo-
 wych. Bogaty program zajęć o-
 pracowanych na godziny przed-
 południowe nie pozwala nudzić
 się 120 uczestnikom. Wczoraj byli
 oni w kinie „Mewa” na filmie
 „Sami swoi”. Później uczestni-
 czyli w konkursie poświęconym
 patronowi zakładu i szkoły ge-

planie na ten dzień zostało dzieciom jeszcze zwiedzanie za-
bytków miasta. Z tego co zre-
lacionowała nam jedna z wy-
chowawczyń, wynika, że na
śniadania i kolacje dzieci cho-
dzą do kawiarni „Ratuszowej”,
natomiast obiady jedzą w ba-
rze „Jutrzenka”. O ile obiady
są w porządku to narzekać

Wesoło i przebiegają

● **DOM WYCIEZKOWY „POD DĘBEM” w SZYDLÓWCU.** Właśnie wróciło z posiłku 42 uczestników zorganizowanego tu zimowiska dla dzieci pracowników Wydziału Budżetowo-Gospodarczego Urzędu Wojewódzkiego w Częstochowie. W

można na zbyt małe porcje serwowane przez słono żującą sobie płacić kawiarnię. Na temat zimowiska wypowiedział się również przedstawiciel Inspektoratu Oświaty i Wychowania Urzędu Miasta i Gminy w Szydłowcu — mgr Marian Lisowski:

Nie da się ukryć, że pobyt dla dzieci zorganizowano tu bez porozumienia z władzami oświatowymi Szydłowca. Dom wychowawczy, w którym są jedy-

nie sale noclegowe nie stanowi najlepszej bazy dla dzieci. Skutkiem tego nie najlepszego pomysłu nie dały jak widać zbyt długo na siebie czekać.

• SZKOŁA PODSTAWOWA W POGORZALEM k. SKARŻYŃSKA (gmina Szzydowiec). I tu przez 6 godzin dnia trwał rozgrywkę pod hasłem „Baw się razem z nami”. Uczestniczyli w nich dzieci z okolicznych miejscowości przychodzące tu na półkolonie. Zwycięzcy wezmą udział w dalszych eliminacjach. Warto podkreślić, że organizatorzy przygotowali ciekawy program i jak dotychczas nieźle go realizują. Do ciekawszych pozycji należy wycieczka do Zakładów Obuwia w Skarżysku, a także jeśli nie zawiedzie pogoda, zorganizowanie licznych zawodów sportów zimowych.

Na podstawie tych kilku przykładów sądzić należy, że dzieci wypoczywają w Radomskiem dobrze. Szkoda tylko, że nie wszystkim i nie zawsze kiedy trzeba dopisuje pogoda. Słowa krytyki i natomiast należą się temu kto zdecydował o takim "dorywczym" żywieniu małych uczestników zimowiska w Szydłowcu.

ANNA BAK-ZAPALA

NUMER 21

STRONA 7

Tygrysy walczy z Panterami...

Już czwarty dzień trwa halowy turniej dla najmłodszych piłkarzy, zorganizowany przez kielecką KORONĘ, w którym uczestniczą 32 drużyny. Do wieczora rozegrano 45 spotkań, a padło w nich 148 bramek! Rozgrywki eliminacyjne w czterech grupach potrwać jeszcze do niedzieli, a następnie osiem najlepszych zespołów grać będzie w półfinałach, by w ostatnim dniu turnieju, 4 lutego, przystąpić do finałowych pojedynków.

Eliminacje są już na półmetku, ale we wszystkich grupach trwa zacięta rywalizacja o dwa miejsca premiowane awansem i trudno w tej chwili przewidzieć, które drużyny zakwalifikują się do półfinałów.

Wczoraj rozegrano kolejne spotkania. Padły w nich następujące rezultaty:

● GRUPA „A”: Giganty — Orliki 2:0, Skrzaty — Kosmos 1:0, Sparta Czarnów — Siódmka 1:1, Syrenka — Valencja 2:1, Giganty — Skrzaty 0:0, Orliki — Syrenka 2:1, Siódmka — Valencja 2:0. Czołówka w tej grupie jest następująca: Siódmka 7:1 pkt., Sparta Czarnów 5:1 pkt., Skrzaty 5:3 pkt., Giganty 5:3 pkt.

● GRUPA „B”: FC Czarnów — Korona 2:2, Grom Bileza — Victoria 3:1, FC Liverpool — Santos Brynica 1:1, FC Sady —

Czarne Pantery 4:0, FC Czarnów — Santos Brynica 2:1, Korona — FC Sady 2:0, FC Liverpool — Grom Bileza 2:1, FC Czarnów — Victoria 3:1, Korona — Santos Brynica 3:1. W tabeli prowadzi FC Czarnów 7:1 pkt. przed Koroną 7:1 pkt. i FC Liverpool 7:1 pkt.

Dla uczestników turnieju, któremu patronuje również nasza redakcja, mamy dziś przyjemną wiadomość. Wszyscy chłopcy biorący udział w imprezie (jest ich ponad 300!) otrzymają pamiątkowe dyplomy, które na tę specjalną okazję drukowane są w Prasowych Zakładach Graficznych w Kielcach. Wręczenie dyplomów odbędzie się podczas uroczystego zakończenia turnieju, w którym wezmą udział wszystkie drużyny. Przy okazji mamy prośbę do pozostałych organizacji patronujących turniejowi: uchylić rąbka tajemnicy, jakie nagrody ufundowaliście dla najmłodszych piłkarzy? Z przyjemnością poinformujemy o tym chłopców na naszych łamach.

Wracając do przebiegu turnieju, który cieszy się wyjątkowym powodzeniem, za co duże brawa należą się jego inicjatorom — działaczom i szkoleniowcom KORONY, chcielibyśmy podkreślić, że w hali sportowej kieleckich Budowlanych jesteśmy świadkami nie tylko sportowej rywalizacji, ale autentycznej, świetnej zabawy, w której wyżywają się młodzi chłopcy. To jest prawdziwy sport! Zachęcamy więc do obejrzenia spotkań najmłodszych piłkarzy również starszych kibiców. Naprawdę jest na co popatrzeć! A gdy dojdzie do pojedynku Tygrysów z Panterami...

(paw)

PS: Spotkania rozpoczynają się codziennie o godz. 8 i trwają do godz. 10.30. Gdy mecze rozgrywane będą również w godzinach popołudniowych, poinformujemy o tym czytelników.

Francuzi na czele Rajdu Monte Carlo

Według nieoficjalnej klasyfikacji prowadzi w rajdzie Francuz Jean-Pierre Nicolas na samochodzie „porsche carrera” przed swym rodakiem Jeanem Ragnottim na „renault 5 alpine” oraz następnymi zawodnikami Francji — Jacquesem Frequelinem na „renault 5 alpine” i Bernardem Darniche na „fiacie 131 abarth”.

Kto chce zostać sędzią piłkarskim?

W Kazimierzy Wielkiej, Busku, Pińczowie i Jędrzejowie, odczuwany jest brak sędziów piłkarskich, a w niektórych miejscowościach, będących dawniej siedzibami powiatów, w ogóle nie ma arbitrow piłki nożnej, co oczywiście niekorzystnie wpływa na obsadę zawodów.

Dla polepszenia istniejącego stanu rzeczy, Wydział Sędziowski OZPN WFS w Kielcach organizuje w Pińczowie, w dniach od 6 do 19 lutego, kurs dla kandydatów na sędziów piłkarskich z terenu Pińczowa, jak również Buska, Kazimierzy Wielkiej i okolic.

Wszyscy, którzy zamierzają występować na boiskach piłkarskich w roli arbitrow, mogą się zgłosić osobiście lub pisemnie do Wydziału Sędziowskiego OZPN WFS w Kielcach, ul. Walligóry 1, pokój nr 4, telefon 455-68.

(sz)

Komunikat Totalizatora Sportowego

W zakładach Dużego Lotka z dnia 22.1.78 r. stwierdzono:

● LOSOWANIE I: 1 row. z 5 traf. prem. — wygrana 1.000.000 zł, 99 row. z 5 traf. zwykł. — wygrane po około 12.500 zł, 6.710 row. z 4 trafieniami — wygrane po 284 zł, 124.755 row. z 3 trafieniami — wygrane po 15 zł.

● LOSOWANIE II: 65 row. z 5 trafieniami — wygrane po 32.292 zł, 4.373 row. z 4 trafieniami — wygrane po 719 zł, 77.644 row. z 3 trafieniami — wygrane po 67 zł.

NUMER 21

STRONA 8

Szewińska w coraz lepszej formie

W miejscowości Dunedin w Nowej Zelandii odbył się kolejny międzynarodowy miotyng lekkoatletyczny z udziałem polskich zawodników. Nasi lekkoatleci odnieśli trzy zwycięstwa. Irena Szewińska triumfowała w biegu na 200 m — 23,1 sek. wyprzedzając Robertson (N. Zelandia) — 23,3. Na dystansie 100 triumfowała Anne-gret Richter (RFN) — 11,1 przed Szewińską — 11,2 oraz Robertson 11,2. Podwójne zwycięstwo odnieśli nasi tycczarze. Tadeusz Ślusarski uzyskał 5,30 m, a Wojciech BuciarSKI — 5,20 m. Australijczyk Don Baird był trzeci — 5,10 m.

W pchnięciu kulą Władysław Komar znów osiągnął ponad 19 m — 19,21 i zdecydowanie wygrał konkurs. Interesujący był bieg na 2 mile. Pierwsze miejsce zajął Dixon (N. Zelandia) — 4.00,8 wyprzedzając Bronisławą Malinowskiego — 4.03,2 oraz Robertsona (N. Zelandia) — 4.05,5. W biegu na 800 m kobiet startowała Krystyna Kasperczyk zajmując trzecie miejsce z czasem 2.06,2. Triumfowała Mary Decker (USA) — 2.04,2 przed Allison Wright (N. Zelandia) — 2.05,8.

MAŁY LOTEK

I. 7, 13, 18, 24, 31

II. 2, 10, 12, 17, 30

Końc. band. 7028

EXPRESS LOTEK

10, 12, 29, 33, 49



Piłkarski balet możemy oglądać nie tylko w telewizji, ale także w hali kieleckich Budowlanych, gdzie rozgrywany jest turniej Korony dla najmłodszych adeptów futbolu. Fot.: J. BURCZYN

Znany jest program przygotowań do finałów mistrzostw świata piłkarskiej reprezentacji Polski. 23 maja Polacy odleca do Argentyny... A jak przygotowywać się będą nasi rywale z grupy drugiej?

Cztery mecze mistrzów świata

Plan przygotowań piłkarzy RFN został opracowany w najdrobniejszych szczegółach. Kandydaci do reprezentacji poddani już zostali wszechstronnemu badaniom lekarskim i 19 lutego spotkają się na zgrupowaniu w znanym ośrodku szkoły sportowej w Gruenwald. 22 lutego mistrzowie świata rozegrają towarzyski mecz międzypaństwowy z Anglią w Monachium, a 5 marca ponownie spotkają się na wspólnych zajęciach we Frankfurcie nad Menem. Trzy dni później czeka ich kolejny pojedynek z ZSRR we Frankfurcie. Następnym partnerem RFN będą Brazylijczycy. Mecz rozegrany zostanie 5 kwietnia w Hamburgu, a trzy dni wcześniej piłkarze zbiorą się razem. 15 kwietnia — kolejne zgrupowanie, tym

Mundial-78

Plany przygotowań naszych rywali

razem w szkole sportowej w Malente. Poprzedzi ono ostatni już sprawdzian piłkarzy RFN, ze Szwecją w Sztokholmie (19 kwietnia).

1. maja w Malente, nazajutrz po ostatniej kolejce ligowej, rozpocznie się końcowe zgrupowanie 22 reprezentantów RFN w Malente. 23 maja mistrzowie świata odleca do Argentyny i następnego dnia zameldują się w swych kwaterach koło Cordoby — w ośrodku golfowym w Ascochinga. Stad, 31 maja udadzą się do Buenos Aires na inauguracyjny mecz finałów z Polską. Zaraz potem spotkaniu wróca do Cordoby.

Ostatni fragment tego planu jest więc bardzo podobny do zamierzeń naszej reprezentacji.

SPORT

Czy wróca z medalem?

Polska „siódmka” gra dziś z Japonią

Dziś rozpoczynają się w Danii mistrzostwa świata w piłce ręcznej mężczyzn, w których uczestniczy 16 reprezentacji krajowych, w tym polska „siódmka”. Brązowi medaliści Igrzysk Olimpijskich z Montrealu, podopieczni trenera Stanisława Majorka, zainaugurują swoje występy pojedyńkiem eliminacyjnym z Japończykami. Kolejnymi rywalami Polaków w grupie „D” będą Bułgarzy (28 bm.) i Szwedzi (29 bm.). Dziś o godz. 23.15 w programie I będzie można obejrzeć w TV najciekawsze fragmenty meczu Polaków z Japończykami.

Z jakimi szansami przystępują do mistrzostw świata białoczerwoni? Czy podobnie jak z Kanady, również z Danii wróca z medalem? Te pytania nurtują sympatyków piłki ręcznej, których nie brak również w obozu naszych województwach, a zwłaszcza w Kielcach. Mielśmy bowiem w tej dyscyplinie sportu olimpijczyka — Jerzego Melcera z Korony, który przywiózł z Montrealu brązowy medal, a tylko pechowa kontuzja wyeliminowała jego młodszego kolegę klubowego, Zbigniewa Tłuczyńskiego z udziału w mistrzostwach w Danii.

Po montrealskich igrzyskach, trener Stanisław Majorek odmłodził polską reprezentację i na mistrzostwa świata pojechało aż sześciu debutantów. Nie oznacza to jednak, że drużyna jest słabsza od tej, która grała

w Kanadzie. Plan ma skie „siódmka” to sobie awansu do turnieju pińskiego w Moskwie nie się w pierwszej połowie, a plan ma być zwycięskie miejsce. Sądymy, że nasi nie zawiodą i zmierzą się w pierwszej trójce drużyn mistrzostw.

Na zakończenie meczu z Broendby, który grać dziś będą z nami. Najlepszy zawodnik, Jerzy Klempa, podobnie nie wystąpi w spotkaniu, gdyż od barku. Ponadto przetrwał Andrzej Sokolowski, to jednak dobrego nie panuje w polskiej drużynie, który zwycięstwem gwarantuje swoje występy w mistrzostwach świata.

Brawa dla siódmki z „Ustronia”

Wojewódzka Rada Zawodowych w Radomiu współudziela „Radomian” organizowała turniej dla drużyn z ogólnopolskiego województwa radomskiego 7 zespołów i 14 mężczyzn.

Wśród kobiet należały się siatkarki „Ustronia” Radom, które dzieliły drużynę „Radoskór”. Turniej siatkarski dla drużyny „Ustronia” z „Radoskór” i TKKF „Blok” z „Radoskór” i TKKF „Zdobycy” z „Radoskór”. 17-letni chłopcy z „Ustronia” osiedla „Ustronia”, którzy dokonali o dużej niespodziance, zajmując w eliminacjach turnieju, drużyna „Walter” 2:0. Zespół gotował do rozgrywania Kowalczyk.

Awans Fibaka

W drugim dniu odbywających się w Filadelfii międzynarodowych tenisowych halowych mistrzostw USA, wystąpił Wojciech Fibak, który w II rundzie spotkał się z młodym Amerykaninem, Van Winitsky. Polak nie miał trudności z leworęcznym Amerykaninem i pokonał go 6:4, 6:0.

zostanie skład 22-osobowy, która wyjechała 14 kwietnia — 8 maja. Bytu na naszym kontynencie Meksyku planuje granie czterech potęg: Hiszpania, Szkocja, Belgia.

Po powrocie do kraju, który zmierzy się z amerykańską zrylską drużyną Rio Sol (19 maja) i FC Porto Alegre (23 maja) ja Meksykianie odlecają do Argentyny.

Tunezyjczy...

Piłkarze Tunezji gotowywać się do w... RFN. Trener Meksyku wybrał sobie ośrodek sportowej w Henne... poszukuje wśród klubowych Wcześniej jeszcze Tunezja rozegra w towarzyski mecz z FC w marcu weźmie udział w Puchar Afr... nie. Nie wykluczone, że Tunezji będzie też reprezentacja Polski.